

Protokół przesłuchania świadka
 Warszawa, dnia 10. marca 1946 r. Członek Okręgowej Komisji Badania Zbrodni
 Niemieckich w Warszawie Sędzia Grodzki Halina Werenko, działając na mocy
 Dekretu z dnia 10. XI. 1945 r. Dz. U. R. P. nr. 51 poz. 293/, przesłuchała niżej wy-
 mienionego w charakterze świadka pod przysięgą. Po uprzedzeniu świadka o od-
 powiedzialności karnej za fałszywe zeznanie i o treści art. 109, 107, 115 k.p.k.

świadku zwanym

Imię i nazwisko *Jan i Emilia Grolor*
 Imiona rodziców *Jan i Emilia Grolor*
 Data urodzenia *13. V. 1888*
 Miejscowość urodzenia *Lubsko Dolny, pow. Cieszyń*
 Wykształcenie *inżynier-olitechnika*
 Przynależność pań. i nar. *polaka*
 Miejsce zamieszkania *Warszawa, pl. Glinisty 3*
 Zawód *inżynier - pracownik Zarządu Miejskiego 4 pułk. Warszawa*

Wybrach wojny pastow miał na stanowisku Dyrektora
 Wydziału Technicznego Zarządu Miejskiego w Warszawie,
 pełniąc równocześnie funkcję zastępcy dyrektora tegoż
 Wydziału Dzi. Olszowskiego. Do powstania rajk niemieckich
 do Warszawy objazdem w styczniu 1940 r. kierownictwo s. w.
 biura technicznego miejskich Urzędów Technicznych, które to
 funkcję pełnił do dn. 18. lutego 1943 r., u którego postać
 inżynier Olszowski przeobraził. W dn. 19. lutego 1943 r.
 w tym samym mieście Kulski podniósł obowiązki dyrektora
 Wydziału Technicznego i w tym samym stanowisku pozostał do
 wybuchu powstania 1944 r. - W dn. 29. kwietnia 1943, s. j.
 w ramach po stratach wielokrotnych otrzymał drogę tele-
 foniczną wiadomości o z Kancelarii Głównego miasta,
 że Niemcy planują o powst. 125 wyrobów i powstanie gmach
 arsenów, podziemi na rogu pl. Dąpcy i pl. Waleck, u któ-
 rym miesiły się wszystkie archiwum miejskie. Powstani biura
 Wydziału Technicznego, które to biuro kierownictwa, miesiły
 się w podziemiu historycznym, podziemiem u bliskim sąsiedztwie
 arsenów, podziemiu się między miast ul. Glinisty i pl. Dąpcy
 wzdłużi arsenów do rogu pl. Waleck i Dąpcy i straszenia

ze w podziemiu arsenadu, bignaczek wzdowi ul. Naleck, .
 oficer saperów i kilkunastu ^{nieznanych} żołnierzy dostali się do
 proletu publicznego, zbudowanego przez Związek Mijski przed wojną
 w podziemiu arsenadu na rogu ul. Naleck i ul. Dąbrowski. Spadek
 ten był od kilku miesięcy zamknięty i nieczynny, ponieważ
 z powodu tego nastąpiło przez prace organizacje odbicia
 więźniów, przewiezionych autem do Szwajcarii. Zapytany przez
 mnie ów oficer saperów, o szczegóły, wyjaśnił mi, że porwany
 był, który stał się przetrwał w bunkrze, zbudowanym ^{przed nim} na rogu
 ul. Franciszkowskiej i Naleck, pracował się do pięci Kanadów
 mijskich i pachodni "powszechnie niebezpiecznych", że z tej
 przyczyną stał się do proletu, a stał do wsi miasta, pod-
 ziemny poza ghettem. W przystanku nadjechało auto "Volks-
 wagen i Kanadziarzy" wraz z in. grupą (Volksdeutschen) i kilku
 robotnikami, następnie potem in. Mijski (rodzimi Volksdeutsche)
 z wozem staroty niemieckiej. Z trudnością udało nam
 się przedostać owo oficera saperów i ~~po~~ towarzyszących mu
 żołnierzy, że przedostaliśmy się porwanców - żyłców z Kanadów
 przez przeszerzenie tego sekcji z Kanadami jest niemożliwe,
 podziemia to mają najgłębszy poziom. Wtedy Niemcy
 chcieli przetrwać w Kanale Kl. IV (o wymiarach przekrojeniu
 0.80 m x 1.35 m) wody Kanadów, aby w ten sposób porwanców
 przetrzymać w sieci Kanadów patofic. Kanad ten
 bignaczek wzdowi ul. Szwajcarskiej i dostali się do niego ponieważ
 było przez barierę boję, podziemi na powierzchni ul. ul.
 Dąbrowski i ul. Szwajcarskiej. Spiszenie wody miało znaczenie
 przy pomocy wózków z piaskiem, które miały być wykonane
 P. Wójcickim

do tego Kanada przez wyżej wymienioną warbcany; wtedy inż. Missbach przez Niemcom uważa jako, że przez spistmanie wód kanadyjskich w cieci ~~kanadyjskiej~~ spowodowana postanie postopienie formie i pnteren okolicnych domów, dochajne, że przez to może nastąpić przez postopienie podziemi padoem Ogorka; tej przynalności Niemcy się pniepawili i odstąpili od pamiaru spistmanis wód kanadyjskich. - Ustanowili jednakiu tydu postawieć - Zycióv, kł. My przynalności pniepawili się jenuu u Kanala bieznyym wzdani pl. Nalarki (o wymiaraie popruczym 0.60 x 1.10 m) dostawcy się tam z oszo binkra, - pniepawieć u inny sposób. W tym celu pporocowali wybuch dwiego Siedmudu pniepawian wybuchowego, 4.20. troytu u u dacie pniepawianym podobianym bratem Kanala ma odciatku pniepaw pl. so. Jaska a Francidenisk. Wybuch dwiego Siedmudu pniepawianego lwi pod sklepieniem Kanadam pniepawieć pniepawianym wzrost cispnienis pniepawia i pniepawianis pniepawianostora pniepawieć. Pniepawianym świadka pniepawieć wybuchu, który był tak silny, że ciężkie Kosti granitowe bruku pniepawianego wyznoszone pniepawieć ma wysokość 11 pniepawian. Ponadto paprewy papawili u Kaidym otroke wenty lacyjnym tego Kanadam pniepawieć dymno, które palac się pniepawianym pniepawianie cizkich pniepawieć trujacych. -

Po spalaniu ghatta i pniepawianis 1 po 10 pniepawianis tej dniekny u maju 1943v. pniepawieć się do pniepawieć u czerwan tego roku Kaidem Serewym Popdawski, pniepawian Koida N. P. Kaidem pniepawieć pl. Lesno z pniepawieć pniepawianym u pniepawianie pniepawianis tego Koida u dniekny Koidem. Hs. Popdawski

P. Popdawski

przebywał w trojcy parafii aż do rozporządzenia d. 20.
 listopadzi ghetta w lipcu 1942 r. W drugiej połowie
 lipca tegoż roku przeniósł w celu pośredniego
 rozporządzenia listopadzi ghetta plebaniję i Kościół opuszczone.
 Domy parafialne (poklasztorne) przeznaczono na
 warsztaty krakowskie firmy Toebeus, a Kościół na
 magazyny tejże firmy. W czasie pożaru ghetta w kwietniu
 1943 r. plebania (dawny budynek poklasztorne) nie uległa
 uszkodzeniu, Kościół jednakże przetrwał dzięki akcji warszawskiej
 Straży Ogniowej. - W przedzie gubernatora Fischera skiero-
 wano ks. Sopłarskiego i innych do generalnego Troopa. Na
 skutek pośrednictwa pewnego wyższego urzędnika w gu-
 bernatoracie (miało to miejsce w czerwcu - dobiec
 daty nie pamiętam) spotkanie księdza Sopłarskiego
 i jego ze Troopem miało miejsce na terenie otaczają-
 cym Kościół i w Kościele samym. Troop przyrzekł ks. Sopłars-
 kiemu, że Kościół i ~~na~~ przyłączone do niego dawny poklasztor-
 ne wybrali z ruin ghetta, co jednakże nie nastąpiło;
 Kościół i budynek zostały do góry opuszczone, a w czasie
 powstania 1944 spalone i wysadzone w powietrze. Kościół
 został w trzech murach chyba całkiem, tylko sklepienie
 nad obokim Kościołem przetrzymało, a filar w ścianie
 pochodził również. - Jak mi mówili Niemcy z przedm.
 Haratz, Troop został w połowie lata 1943 wysłany do
 Grecji dla zlikwidowania powstania w Atenach.
 Na ten protokół podpisano i odczytano

J. P. [Signature]